

JANUSZ ADAMCZYK

ZARYS HISTORII POCZTY W KRAKOWIE DO 1918 R.

W historii naszego kraju, w odległych wiekach, poczta jako instytucja odegrała olbrzymią rolę w postępie i utrwalaniu cywilizacji na ziemiach polskich. Była więc poczta instytucją zapewniającą łączność wewnątrz kraju jak i poza jego granicami. Sprzyjało to wymianie informacji, popularyzowaniu wiedzy i przyswajaniu idei docierających z różnych stron świata. Niejednokrotnie od szybkiego przekazania na czas wiadomości zależało podjęcie właściwej decyzji o wadze i znaczeniu historycznym. Powstanie poczty było także uwarunkowane potrzebą przemieszczania się ludzi, a w konsekwencji zapewnienia im możliwości podróżowania, a w dobie rozwoju handlu — przewożenia towarów. Odbywanie podróży i utrzymywanie łączności wymagało budowy szlaków komunikacyjnych — dróg, konstruowania coraz sprawniejszych środków transportu — dyliżansów, oraz ciągłego udoskonalania samej organizacji komunikacji. Była więc poczta pionierem wielu obecnych resortów i instytucji bez których trudno byłoby obecnie wyobrazić sobie nasze życie.

Z końcem XV w. napotykałyśmy w Krakowie na ślady działalności, które wskazują, że mamy do czynienia z instytucjami będącymi w pewnym sensie prekursorami poczty. I tak założony przez króla Kazimierza Wielkiego uniwersytet w Krakowie utrzymywał we własnym zakresie łączność z uniwersytetami we Włoszech i w Paryżu.

Wzrost wymiany towarowej w Europie, który swym zasięgiem objął także Polskę, spowodował m. in. konieczność utworzenia specjalnego systemu zapewniającego łączność między kupcami różnych krajów. W tych warunkach w Krakowie podejmuje działalność faktoria Fuggierów (Fukierów), która poza sprawami handlowymi i bankowymi zajmuje się także przekazywaniem korespondencji osób prywatnych. Tak pojętą „Pocztę kupiecką” utworzył w Krakowie bogaty kupiec i bankier Seweryn Boner (1486—1549), której przedstawicielstwa, faktorie i kantory działały na terenie Włoch i Niemiec.

Rozwój ekonomiczny, polityczny i kulturalny w XVI w. wymagał nowych rozwiązań w zakresie utrzy-

mywania łączności wewnątrz kraju i w kontaktach z zagranicą. Dotychczasowe urządzenia oparte o posłańców, a ustanowione dla wąskiego grona przedstawicieli władz i rodzaju załatwianych spraw, stały się mało przydatne, gdyż były zbyt powolne, niepewne i nie były w stanie zaspokoić zapotrzebowania ogółu.

W 1557 r. zakończyła życie we Włoszech królowa Bona, co stworzyło okazję dla tamtejszych krewnych do przywłaszczenia sobie jej majątku. Sprzeciwił się temu jej syn, król Zygmunt August i wytoczył przed sądem włoskim proces o majątek po matce. Zmusiło go to do utrzymywania częstych kontaktów ze swymi pełnomocnikami. W takiej sytuacji i okolicznościach król podjął w Krakowie dnia 18 października 1558 r. decyzję o utworzeniu poczty na szlaku z Krakowa do Wenecji, mianując jej naczelnikiem Propera Prowanę, Włocha z Piemontu, osiadłego w Krakowie. Przywilej nadany Prowanie mówi o „*poczcie czyli koniach rozstawnych, która jest ustanowiona na własną tudzież naszych poddanych wygodę*”, a celem jej jest „*przesyłanie listów do Włoch*”.

Trudności w utrzymaniu szlaku polskiego, który biegł z Krakowa do Wenecji nowym traktem przez Wiedeń i Graz wynikały w znacznej mierze z konkurencyjnej działalności poczty Taksisów, którzy w swych rękach skupili prawie całą pocztę w Zachodniej Europie. Wysiłki rodu Taksisów, by przejąć polski szlak, zostały uwieńczone powodzeniem w 1562 r. Po odwołaniu Prospera Prowany król Zygmunt August powierzył pocztę polską Krzysztofowi Taksisowi, dyrektorowi nadwornej poczty cesarskiej, który zobowiązał się dostarczać korespondencję królewską bezpłatnie, za pośrednictwem poczt działających pod kierunkiem rodu Taksisów. Na życzenie króla K. Taksis uruchomił nową pocztę tzw. „*Litewską*” z Krakowa (gdzie mieściła się główna siedziba Poczty Polskiej) do Wilna. Kres kariery K. Taksisa na dworze cesarskim wpłynął także na pozbawienie go dotychczasowego stanowiska w Polsce.

Następnym dyrektorem Poczty Polskiej został w 1564 r. mieszczanin krakowski, rodem z Włoch, Piotr

Maffon, który jednak nie podolał trudnościom na tym stanowisku. Kolejnym dyrektorem poczty został 1 lutego 1569 r. Sebastian Montelupi, którego ród (z Włoch) osiadł w Krakowie w połowie XVI w. O szybkim ich spolszczeniu świadczy fakt zmiany nazwiska na Wilczogorscy. Wydany przez Zygmunta Augusta przywilej z dnia 22 czerwca 1569 r. ustalał dokładnie uprawnienia i obowiązki dyrektora „Poczty królewskiej”. Główny urząd pocztowy mieścił się w kamienicy Montelupich w Krakowie, przy Rynku (obecny numer 7).

Wraz ze śmiercią Zygmunta Augusta w 1572 r. stracił ważność przywilej nadany Sebastianowi Montelupiemu i z tą chwilą faktycznie przestała istnieć poczta królewska.

S. Montelupi nie zlikwidował jednak urzędów pocztowych i prowadził ją nadal, na własny koszt. Pozbawiony dotacji królewskich musiał z konieczności dokonać pewnych ograniczeń w funkcjonowaniu poczty, co obniżyło jej sprawność działania. Po wstąpieniu na tron polski Stefana Batorego oraz w związku z planowanym udziałem Rzeczypospolitej w ogólnoeuropejskiej wojnie antytureckiej, zaistniała potrzeba nawiązania regularnej łączności z dworami panującymi w Europie, szczególnie z Rzymem. W tej sytuacji Stefan Batory wydał w 1583 r. w Niepołomicach przywilej, na mocy którego organizację i kierownictwo poczty powierzył Sebastianowi i Waleremu Montelupim. W tym okresie działalności poczty wprowadzono zasadę jednolitości taryfy listowej; w tym względzie poczta polska wyprzedziła inne kraje o ponad 250 lat. Po śmierci Sebastiana Montelupiego w 1600 r., pocztę prowadził nadal jego siostrzeniec Waleri (zmarł w 1613 r.), a następnie jego dwaj synowie: Sebastian i Karol. Za zasługi rodzina Montelupich otrzymała w 1632 r. przywilej dożywotniego prowadzenia poczty.

Z chwilą przeniesienia w 1596 r. stolicy państwa do Warszawy, Kraków przestał być główną siedzibą poczty, choć nadal zachował znaczenie na trakcie prowadzącym z Włoch do Warszawy. Ogólna sytuacja polityczna i gospodarcza kraju jaka miała miejsce do końca 1 połowy XVIII w. nie sprzyjała rozwojowi poczty, w tym także poczty w Krakowie.

Po wstąpieniu na tron Stanisława Augusta Poniatowskiego w 1764 r. zaznaczyła się w Rzeczypospolitej tendencja postępu w stosunkach gospodarczych, politycznych i kulturalnych. Tym zamierzeniom nie mogła sprostać działająca na dotychczasowych zasadach poczta. O tym jak wielkie znaczenie dla rozwoju kraju widział król w sprawnym działaniu poczty świadczy fakt, że pierwszym jego aktem prawnym po objęciu władzy był wydany 18 grudnia 1767 r. Uniwersał w sprawie poczty, a także związana z nim „Instrukcja dla ichmości pocztmagistrów poczt koronnych i Wielkiego Księstwa Litewskiego” oraz „Zupełna taksa pocztowa na listy, tak do cudzych krajów, w Koronie jako i W. Ks. Litewskiego”.

O dokonywującym się rozwoju komunikacji pocztowej w tym okresie świadczą 22 trakty pocztowe, których łączna długość wyniosła 750 mil. Kraków był połączony z Warszawą dwoma traktami, przez Nowe Miasto i Opoczno (42 mile) oraz przez Rawę i Opoczno (46 mil); ten ostatni został przedłużony z Krako-

wa do Bielska (9 mil). Ze Lwowem był połączony traktem: Kraków—Jarosław (28 mil), a następnie traktem: Jarosław—Lwów (15 mil). Z Lublinem łączył trakt: Kraków—Opatów (20 mil), a następnie trakt: Opatów—Lublin (13 mil). Ponadto „Poczta krakowska” łączyła Warszawę z Wiedniem, Wenecją i Rzymem. Kraków miał także osobne konne połączenie z Wrocławiem (35 mil), urządzone jeszcze w 1673 r., a więc jeszcze w okresie poprzedzającym reformę poczty Stanisława Augusta. Jedynymi znakami pocztowymi, które spotykamy na przesyłkach, były ręczne adnotacje określające miejscowości nadania przesyłki (np. „ad Cracovia”, „z Warszawy” itp.) oraz numer ceduły listowej. Wymienione adnotacje, a także różne inne dopiski dokonywane przez pocztę, dowodzą, że faktycznie były przez nią ekspediowane. Jest to bardzo istotne, bowiem niewątpliwie istnieją także przesyłki dostarczane za pośrednictwem prywatnych posłańców, służbę, albo przy tzw. „okazji”, które z pocztą, a tym samym z filatelistyką, nie mają nic wspólnego.

„Instrukcja dla ichmości pocztmagistrów” z 1767 r. zalecała wprowadzenie pocztowych pieczęci lakowych, które w wypadku uszkodzenia listu miały zabezpieczać tajemnicę jego treści. Oprócz pieczęci dla tego celu istniały również urzędowe pieczęcie lakowe, których używano przy sporządzaniu akt urzędowych. Pieczęcie tego rodzaju stosowała poczta w Krakowie, a jedyny znany jej egzemplarz znajduje się na liście urzędowym wysłanym 6 października 1793 r. przez Jana Gaspariego, pocztmistrza krakowskiego, do Życzkowskiego, sekretarza magistratu mięsita Krakowa. Fot. nr 1.



Fot. nr 1

W ślad za pieczęciami lakowymi pojawiły się wzorowane na nich tuszowe stemple nadawcze. Powstanie swe zawdzięczają inicjatywie pocztmistrzów, którzy w ten sposób, zamiast czynienia adnotacji (określającej miejsce nadania), odbijali stemple. Niewątpliwie pojawienie się tych stempli w Polsce wynikało także z chęci naśladowania podobnych stempli stosowanych zagranicą.

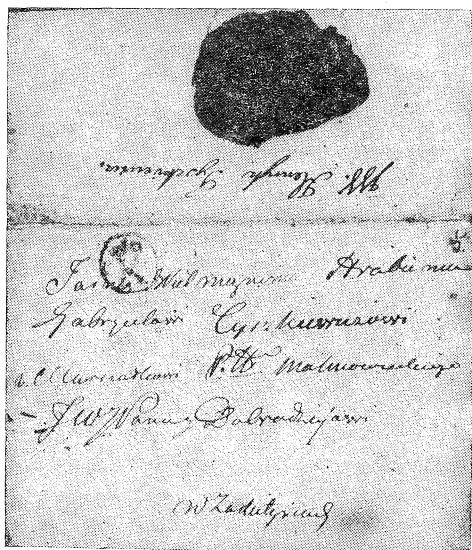
Poczta w Krakowie posiadała dwa typy takich stempli, przy czym okrągły stempel „Cracovia” z koroną i trąbką, był stosowany za czasów pocztmagistrów Poschmana i Gaspariego. Dotychczas ustalono istnienie pięciu przesyłek z tym stemplem, z okresu: marzec 1773—październik 1783. Drugi stempel, tzw. inicjatywy, wzorowany na stemplach francuskich, zamiast nazwy miasta posiadał tylko początkową literę „K” i wraz z koroną był wpisany w koło. Stempel ten znany jest z jedenastu przesyłek pochodzących z lat 1786—1792. Fot. nr 2, 2a, 2b.



Fot. nr 2



Fot. nr 2a



Fot. nr 2b

W 1772 r. Rosja, Prusy i Austria dokonały pierwszego rozbioru Polski. Granica zaboru austriackiego, w pobliżu Krakowa, została wytyczona, zgodnie z traktatem rozbiorowym, wzdłuż rzeki Wisły. W tym jeszcze okresie, obok głównego koryta Wisły, istniało także stare, martwe koryto tej rzeki, oddzielające Kraków od będącego jeszcze samodzielnym miastem Kazimierza. Fałszywa interpretacja linii granicznej, w myśl której stare koryto rzeki uznano za rzekę Wisłę, stanowiła podstawę do zajęcia Kazimierza przez Austrię. W połowie czerwca 1773 r. Austriacy przenieśli stację pocztową z Wieliczki do Kazimierza, powierzając jej kierownictwo Kontrolującemu Oficerowi Pocztowemu Münderowi. Pośpiech i zaangażowanie wykazywane przy organizowaniu poczty w Kazimierzu wynikały z chęci przejęcia w przyszłości dużej ilości korespondencji wysyłanej z Krakowa,

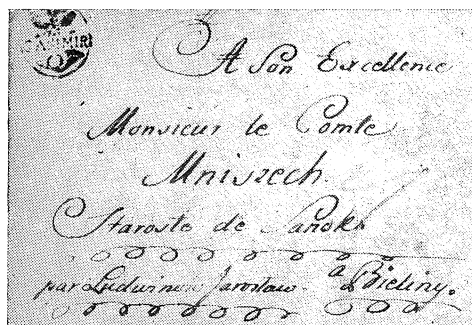
z czym wiązano nadzieje na znaczne dochody. Pierwszym oficjalnym pocztmistrzem Kazimierza został z dniem 15 października 1773 r. Henryk Brandl. Od maja 1775 r. stację pocztową Kazimierza obsługuje wóz pocztowy. Z kroniki tej poczty wiadomo, że w grudniu tegoż roku Kontrolujący Oficer Pocztowy Antoni Nowak dokonał malwersacji przy odprawie dyliżansu (kradzież listu wartościowego) i na podstawie tego został aresztowany. Jego miejsce zajął Kontrolujący Oficer Pocztowy Bogdani. W rezultacie starań władz Krakowa i Rządu Polskiego dokonano w 1776 r. korekty granicy, w wyniku czego Kazimierz, po wycofaniu się wojsk austriackich, powrócił do Polski. W tej sytuacji urząd cyrkularny w Wieliczce przeniósł w lutym 1777 r. stację pocztową z Kazimierza na prawy brzeg Wisły, do Podgórze.

Pocztą w Kazimierzu używała trzech różnych typów stempli. Stemple te spotykamy przeważnie na przesyłkach wysyłanych z Krakowa za granicę. Można to wytłumaczyć tym, że pocztą austriacką działała sprawniej i była bardziej godna zaufania niż przeżywająca trudności rozbiorowe pocztą polską. Foti nr 3, 3a.



CASIMIR

Fot. nr 3



Fot. nr 3a

Przeniesienie poczty z Kazimierza do Podgórze narażało na silne opory ze strony władz pocztowych, ale bardziej istotny był dylemat, czy wobec tego, że Podgórze (w tych czasach) było niewielką zaledwie osadą, nie lepiej przenieść stację pocztową z Kazimierza z powrotem do Wieliczki. Ostatecznie władze austriackie zdecydowały, że zbyt dalekie oddalenie urzędu pocztowego od Krakowa byłoby z wielu powodów wysoce niekorzystne. Pocztmistrzem poczty w Podgórzu został Henryk Brandl, ale już w lutym 1781 r. został zawieszony w czynnościach w związku z kradzieżą jaka miała miejsce na poczcie. Uniewin-

niony, został przywrócony do służby, ale w wyniku ponownej kradzieży na poczcie, w sierpniu 1782 r. zdymisjonowano go wraz z Kontrolującym Oficierem Pocztowym Bogdanyim. W miejsce zwolnionych stanowisko pocztmistrza w Podgórzu powierzono baronowi Ebertowi oraz przyjęto Kontrolującego Oficera Pocztowego Tomasza Müllera.

Pocztą w Podgórzu jeszcze w sierpniu 1784 r. nadal stosowała stemple poprzedniej poczty w Kazimierzu. Spowodowało to skargę ze strony urzędu cyrkularnego w Bochni skierowaną do nadrzędnych władz pocztowych, które natychmiast wydały stosowne zarządzenie i przekazały urzędowi pocztowemu nową pieczętkę o treści: „V. Podgórze”. Sprawa wprowadzenia tego stempla jest pierwszą znaną relacją, potwierdzającą oficjalnie stosowanie stempli na przesyłkach w Galicji w XVIII w.

Poza wymienionym stemplem, który jest znany z kilku zaledwie egzemplarzy na listach z lat 1785–86, w Podgórzu były używane dwa inne stemple, znane w kolejności z lat 1790–92 oraz z lat 1792–93. Fot. 4, 4a. Pocztą w Podgórzu istniała do 31 października 1796 r., to jest do czasów, kiedy po III rozbiorze Polski, Austria dokonała zaboru Krakowa i tam też założyła swój urząd pocztowy.

V Podgórze

V Podgórze

PODGORZE

Fot. nr 4



Fot. nr 4a

Po opuszczeniu Krakowa przez wojska pruskie, do miasta wkroczyły 4 lutego 1796 r. wojska austriackie. Potrzeba chwili zadecydowała, że prawie natychmiast zarządzono otwarcie biegu pocztowego z Krakowa do Rosji, aby listy do Petersburga nie musiały być ekspediowane przez Warszawę, która znalazła się w rękach pruskich.

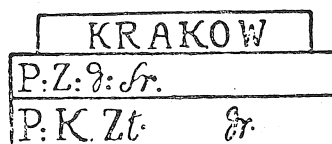
Oficjalne przejęcie przez Austrię urządzeń pocztowych na przyłączonych do niej w wyniku III zaboru ziemiach polskich dokonało się 1 maja 1796 r. W Krakowie został utworzony Wyższy Urząd Pocztowy, na czele którego stanął zarządca Piotr Tullius. Pozbawionemu stanowiska, dotychczasowemu dyrektorowi poczty polskiej w Krakowie, Gaspariemu zaproponowano, aby wybrał sobie inną stację, a do chwili objęcia nowego stanowiska miał otrzymywać 1000 zlr (złotych reńskich) rocznie.

W 1802 r. zarządcą Wyższego Urzędu Pocztowego w Krakowie został Florian Habel.

Austriacki urząd pocztowy znajdował się przy ul. Szpitalnej pod nr. 575, a później w budynku Czulińskiego przy ul. Floriańskiej 531 (późniejsza nazwa — dom Loebensteina). W 1803 r. pocztę przeniesiono na ul. Stradom 15, a następnie do domu ówczesnego zarządcy Wyższego Urzędu Pocztowego, wspomnianego F. Hablera, przy ul. Stradom 19.

W tym okresie czasu pocztą w Krakowie nie stosowała żadnych stempli, co było zgodne z obowiązującymi od 1793 r. zarządzeniami poczty austriackiej. Zwycięska kampania napoleońska na ziemiach polskich spowodowała, że na mocy postanowień traktatu w Schönbrun w 1809 r. Kraków przyłączono do Księstwa Warszawskiego.

15 lipca 1810 r. ustanowiono w Krakowie Pocztowy Urząd Pograniczny Wielkiego Księstwa Warszawskiego. Jego „pograniczny” (graniczny) charakter wynikał z faktu posiadania połączeń z zagranicznymi traktami. I tak z Krakowa biegł wówczas trakt do Wiednia i Lwowa przez Mogilany oraz do Śląska, Wielkiego Księstwa Poznańskiego i Prus przez Sławków. Ponadto z Krakowa wychodziły trakty do Lublina przez Cło i do Warszawy przez Iwanowice. Wtedy pocztą krakowska używała stempla opłaty dla przesyłek nadchodzących zza granicy, wskazującego wysokość opłaty pocztowej zagranicznej i opłaty za ekspedycję w kraju. Stempel ten, zważywszy na bardzo krótki okres jego stosowania, należy do bardzo rzadko spotykanych. Fot. nr 5. W wyniku klęski jaką Napoleon poniósł w 1812 r., wojska rosyjskie zajęły Księstwo Warszawskie, kładąc kres jego istnieniu.



Fot. nr 5

W 1815 r., na Kongresie Wiedeńskim, postanowiono utworzyć „Wolne, Niepodległe i Ścisłe Neutralne Miasto Kraków i Jego Okręg” pod opieką Rosji, Austrii i Prus. Obszar „Miasta” i „Okręgu” liczył 1164 km² i był zamieszkały przez 95 tysięcy mieszkańców. Istnienie poczty w Wolnym Mieście Krakowie regulował XII artykuł traktatu dodatkowego, zawartego między Rosją, Austrią i Prusami w dniu 21 kwietnia 1815 r., który brzmiał:

„Wolne Miasto Kraków zachowuje dla siebie i w obrębie swego terytorium przywilej poczt. Pozostawia się jednak swobodę każdemu z Trzech Dworów według swej woli albo posiadać w Krakowie własne biuro pocztowe dla wysyłki pakietów idących do i z ich państw, albo poprostu ustanowić przy biurze pocztowym krakowskiego sekretarza, obowiązane go do czuwania nad tym działem. Co się tyczy kosztów przesyłki listów poczty wewnętrznej, będzie to uregulowane według instrukcji ułożonych wspólnie przez komisję wspomnianą w artykule VII”.

Do 31 maja 1816 r. nadal w Krakowie i w jego okręgu funkcjonowały placówki byłego Księstwa Warszawskiego (przejęte od 1815 r. przez Królestwo Polskie): Poczta Centralna w Krakowie, ekspedycja i poczthalteria w Krzeszowicach i Cle. Po tej dacie nastąpiło ich przejęcie (w Cle później, w 1817 r.) przez władze Wolnego Miasta Krakowa. Dyrektorem Poczty WM Krakowa został Wawrzyniec Dorau, który funkcję tę pełnił do śmierci w 1825 r. Pierwszym Sekretarzem został Andrzej Mężynski, który po śmierci Dorau zajął po nim stanowisko Dyrektora poczty. Po spensjonowaniu Mężynskiego Senat WM Krakowa powołał w grudniu 1833 r. na stanowisko Dyrektora J. Gadomskiego.

W momencie podjęcia działalności przez pocztę WM Krakowa uruchomiono następujące połączenia pocztowe:

Pocztą wozową i konną przewożącą raz w tygodniu pakiety i listy z Krakowa do Iwanowic (do granicy z Królestwem Polskim).

Pocztą kariolkową i konną kursującą raz w tygodniu z Krakowa przez Cło do Brzeska.

Pocztą kariolkową i konną kursującą raz w tygodniu na szlaku: Kraków—Krzeszowice—Olkusz—Sławków.

Pocztą wozową i dwie konne kursującą raz w tygodniu z Krakowa do Mogilan.

Poza tym pocztą WM Krakowa dostarczała (za pobraniem 2 groszy od listu) przesyłki do Podgórz, gdzie Austriacy 1 listopada 1816 r. uruchomili ponownie stację pocztową.

Pomyślny początek rozwoju poczty WM Krakowa, przynoszący miastu znaczące dochody, został przerwany przez Prusy, które postanowiły z dniem 1 grudnia 1816 r. uruchomić pocztę listową, a z dniem 1 stycznia 1817 r. także pocztę wozową na trasie Kraków—Krzeszowice—Jaworzno—Słupno—Tarnowice. Mimo energicznych protestów Senatu WM Krakowa i poparcia jakiego udzielili car Aleksander I, Prusacy bezceremonialnie pogwałcili artykuł XII Traktatu dodatkowego o organizacji poczty WM Krakowa. Samowola rządu pruskiego sprowadzała się nie tylko do odbierania i przysyłania swymi ekspedycjami listów prywatnych i rządowych w okręgu chrzanowskim i krzeszowickim, ale także do odwożenia swymi dyliżansami podróżnych do Sławkowa. Było to zupełnie bezprawie, bowiem w Krzeszowicach istniała polska poczthalteria. Jedynym, mało znaczącym, ustępstwem ze strony Prus było zwinienie swych stacji przeprzegowych-posthalterii w okręgu WM Krakowa. W takiej sytuacji, narażona na konkurencję ze strony Prus, pocztą WM Krakowa, wobec braku opłacalności, zmuszona była

zrezygnować ze swego najdłuższego, bo liczącego 7½ mili szlaku pocztowego.

Początek kolizji interesów między pocztą WM Krakowa a pocztą austriacką nastąpił z chwilą, kiedy okazało się, że pocztamt w Podgórzu wydaje bezpośrednio mieszkańcom przesyłki, które są adresowane do Krakowa. Co więcej, wydawał je także pośrednikom—Żydom zamieszkającym na Kazimierzu, którzy masowo podjęli proceder roznoszenia przesyłek. W ten sposób pocztą WM Krakowa utraciła znaczne dochody, które jej przysługiwały z racji dostarczania listów do i z Podgórz. Protest w tej sprawie Senatu WM Krakowa Austriacy początkowo uwzględnili, ale zdecydowanie przeciwstawili się, gdy Senat chciał wyegzekwować swoje prawo w drodze sankcji karnych.

O wiele poważniejszą stratę poniosła pocztą WM Krakowa wtedy, gdy 1 lutego 1817 r. Austriacy dokonali przesunięcia swego szlaku pocztowego biegnącego ze Lwowa do Wiednia przez Mogilany i Wieliczkę na Podgórze. W tej sytuacji pocztamt WM Krakowa przestał dowozić podróżnych do Mogilan względnie Wieliczki, gdzie mieściły się stacje pocztowe na trasie Lwów—Wiedeń, tracąc w związku z tym poważne dochody.

Ostatecznym ciosem ze strony Austrii zadany pocście WM Krakowa było ustanowienie z dniem 16 maja 1818 r. austriackiej poczty w Krakowie — zbiornicy listów (Briefsammlung) przeznaczonej wyłącznie dla ekspedycji listów.

Z racji nierentowności Królestwo Polskie zniósło z dniem 1 stycznia 1818 r. pocztę w Olkuszu, przez którą poprzednio prowadził szlak biegnący z Krakowa przez Sławków do Prus i Częstochowy. Podobnie postąpiono z pocztą na szlaku lubelskim z Krakowa przez Cło do Brzeska (obecnie Nowe Brzesko), co pociągnęło za sobą zniesienie ekspedycji pocztowej w Cle i ustawienie tam tylko posthalterii. Ekspedycję pocztową w Krzeszowicach, w ramach reorganizacji poczty WM Krakowa, przekształcono w 1820 r. w pocztę sezonową „Letnią”, dla wygody mieszkańców Krakowa, którzy przybywali do tamtejszego, ówczesnego, uzdrowiska. W okresie od 1 czerwca do 1 października pocztą tą zapewniała raz w tygodniu (środa) kurs poczty konnej.

Najlepiej stosunki WM Krakowa układały się z Królestwem Polskim, co znalazło swe odzwierciedlenie we współpracy obu poczt. Między Krakowem a Warszawą, na trasie 302 km, kursowały dyliżanse kariolki. Trasa była podzielona na dwie części, z Krakowa do granicy obsługiwana przez pocztę WM Krakowa oraz od granicy do Warszawy przez pocztę Królestwa Polskiego. W ciągu lat trasa szlaku pocztowego ulegała zmianom, co pociągało za sobą konieczność przesuwania pocztowych urzędów pogranicznych Królestwa Polskiego. Pierwszy pocztowy urząd pograniczny znajdował się w Iwanowicach; w 1826 r. przesunięto go do Wilczkowic a następnie, w 1833 r. do Michałowic. Dyliżans początkowo wyjeżdżał z Krakowa w niedzielę o godz. 9 i przyjeżdżał do Warszawy we Wtorek na godz. 16. W okresie późniejszym wprowadzone do komunikacji karety kurierskie kursowały na trasie Kraków—Warszawa codziennie, z wyjątkiem niedziel, potrzebując na przebiegu 41 mil 22 godziny i 17 minut.

WILCZKOWICE
18 MARTII



IWANOWICE
24 APRILIS



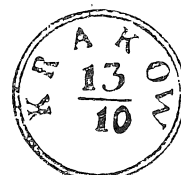
Fot. nr 6

W interesie swego bytu państwowego i suwerenności Wolne Miasto Kraków musiało posiadać dobrze zorganizowaną administrację w terenie, co z kolei wymagało ustanowienia sprawnie działającej łączności. To ważne zadanie powierzono Głównemu Urzędowi Pocztowemu WM Krakowa, który 18 czerwca 1834 r. przedstawił Senatowi projekt utworzenia poczty pieszej łączącej Kraków z Chrzanowem i Cłem. Przyspieszeniu realizacji projektu dopomogło zdarzenie opisane w książce Władysława Namysłowskiego pt. „Poczta Wolnego Miasta Krakowa” (Kraków 1913, str. 31):

„W dniu 28 lipca 1834 r. spotkał senator [Feliks] Grodzicki w korytarzu gmachu rządowego kolegiaty św. Piotra chłopaka wiejskiego, który z płaczem prosił go o wskazanie mu biur, by oddać przyniesione ekspedycje z okręgu. Senator, oburzony tem postępowaniem wójta, oddał chłopaka dyrekcyi policyi, by ściągnęła z chłopca protokół celem wysłedzenia winnych. Okazało się, że gdy chłopak pracował w polu podczas żniw, nadjechał konno sottys wsi Toń i rzuciwszy chłopcu torbę z aktami, kazał mu natychmiast ruszyć do Krakowa i oddać akta, gdzie należy”.

Dnia 2 września 1834 r. Senat WM Krakowa podjął uchwałę Nr 4883 (Dziennik Rządowy WM Krakowa i jego okręgu, nr 42 z dnia 20 września 1834 r.) mocą której Główny Urząd Pocztowy WM Krakowa uruchomił trzy ekspedycje poczty pieszej: w Krzeszowicach, Chrzanowie i Cł. Stacja w Krzeszowicach obsługiwała gminy: Krzeszowice, Młoszową, Pisary, a w okresie późniejszym Czernichów, Porębę i Lipowiec. Stacja w Chrzanowie gminy: Kościelec, Bobrek, Jaworzno. Stacja w Cł gminę Kościelniki. Piesi pocztylioni otrzymali wyposażenie w postaci mosiężnych blach z herbem WM Krakowa i znakiem pocztowym (trąbka) oraz torby skórzane na listy.

Poczta powołana z myślą o ekspedycji przesyłek urzędowych przyjmowała także listy prywatne. Kursowała jedynie w środy i soboty. Najdalej od Krakowa oddalona stacja, w Chrzanowie (ok. 40 km), przysyłała listy tylko do Krzeszowic, skąd tamtejsza poczta ekspediowała je swym pocztylionem do Krakowa. Po przekazaniu przesyłek w Głównym Pocztamcie w Krakowie pocztylioni zabierali przesyłki adresowane do miejscowości z których przybyli, dostarczając je jeszcze w tym samym dniu. Ekspedytorem poczty pieszej w Krzeszowicach został zamianowany dr Józef Kwaśniewski, w Chrzanowie wójt Adam Jadowski, a w Cł Józef Jaczkiewicz. Wszyscy oni mieli obowiązek prowadzić całą pocztę i utrzymywać pieszego pocztyliona.



Fot. nr 7

Poczta WM Krakowa w ciągu kilkunastu lat swego istnienia, a na pewno do 1830 r., nie używała stempli pocztowych, co nie oznacza, aby przesyłki ekspediowane przez pocztę z Krakowa do Królestwa Polskiego nie posiadały w ogóle stempli pocztowych. Do odbijania swych stempli były bowiem zobowiązane urzędy pograniczne Królestwa Polskiego przy przejmowaniu (i przekazywaniu) przesyłek WM Krakowa. Tak więc pomimo braku stempla nadawczego Krakowa na przesyłce adresowanej do Królestwa Polskiego, możemy stwierdzić, że była ekspediowana przez pocztę WM Krakowa, skoro znajduje się na niej stempel urzędu pogranicznego. Fot. nr 6.

Od roku 1831 spotykamy na przesyłkach stemple nadawcze Urzędu Pocztowego WM Krakowa. Znaną są one przeważnie z przesyłek dostarczanych do miejscowości znajdujących się w Okręgu WM Krakowa (najprawdopodobniej za pośrednictwem ustanowionej poczty pieszej WM Krakowa). W każdym razie absolutnie jest pewne, że listy te były ekspediowane na szlakach, których w tym czasie poczta Królestwa Polskiego nie obsługiwała. Podobieństwo stempli poczty WM Krakowa do powszechnie stosowanych w Królestwie Polskim typów stempli pocztowych, nie jest przypadkowe, bowiem ze względów narodowościowych i politycznych w grę mogło wchodzić jedynie odzorowanie stempli Królestwa Polskiego.

Poza stemplami nadawczymi poczta WM Krakowa używała pocztowej pieczęci lakowej, znanej z dokumentów pochodzących z okresu, gdy Dyrektorem poczty WM Krakowa był J. Gadomski, to jest z lat 1833—1836. Fot. nr 7.

Rozwinięcie tematu dotyczącego stempli WM Krakowa o tyle było w tym miejscu konieczne, gdyż do tychczas w literaturze filatelistycznej panowało powszechne mniemanie, że poczta WM Krakowa w ogóle stempli nadawczych nie posiadała. Udokumentowanie istnienia tych stempli dokonał autor niniejszego opracowania w 1985 r.

Poczta WM Krakowa odegrała ważną rolę w utrzymaniu połączeń Krakowa z systemem łączności pocztowej państw ościennych. W samym Okręgu WM Krakowa przyczyniała się do scalania administracyjnego i była pomocna w jego rozwoju gospodarczym. Bardzo istotne były także dochody jakie poczta przynosiła w rezultacie swej działalności. W latach 1816—1817, kiedy jeszcze nie działały konkurencyjne poczty zagraniczne dochód poczty wyniósł 18 887 złp. czystego zysku. Konkurencja poczty austriackiej i pruskiej ograniczała jednak wciąż dochody poczty WM Krakowa, które w latach 1822—1823 zmalały do 2 802 złp.

W latach 1831—1836 nastąpił znaczny wzrost dochodów poczty, które np. w roku 1833/34 wyniosły 17 690 złp., a w ostatnim roku działalności tej poczty osiągnęły kwotę 11 932 złp. Ten wzrost dochodów był związany ze wzrostem ludności Krakowa, postępującym procesem cywilizacyjnym oraz ożywionymi kontaktami z Warszawą w sferze gospodarczej i kulturalnej. Świadczy o tym ilość 66 910 listów jakie poczta WM Krakowa wyekspediowała w latach 1833—1834 do Królestwa Polskiego (przeciętnie dziennie 185 listów). Pamiętać też należy, że był to jedyny szlak pocztowy obsługiwany przez pocztę WM Krakowa, a opłaty pocztowe były bardzo wysokie. Opłata za list zwykły w Okręgu oraz do Królestwa Polskiego wynosiła 4 grosze, natomiast za listy pieniężne i pakunki należało zapłacić 12 groszy. W Krakowie zatrudnieni byli dwaj listonosze, którzy za doręczenie listu pobierali 4 grosze, a za przesyłkę pieniężną 8 groszy. Za wystawienie rewersu polecenia listu, listu pieniężnego oraz pakunku dopłacano 8 groszy.

Pod koniec 1834 r. Senat WM Krakowa został zaświadomiony, że Rosja, podobnie jak uprzednio Prusy i Austria, zamierza ustanowić w Krakowie własną pocztę, co praktycznie rzecz biorąc, zagrażałoby egzystencji poczty WM Krakowa, której pozostawałaby jedynie działalność w samym Okręgu (do której miasto dopłacało rocznie 2 000 złp.). Kiedy nie pomogły składane w Petersburgu protesty, Senat WM Krakowa, wybierając mniejsze zło, zaproponował wydzierżawienie swej poczty Królestwu Polskiemu, którego królem był car Mikołaj I. W prowadzonych pertraktacjach Kraków reprezentował senator ksiądz kanonik Antoni Walczyński, zaś Królestwo Polskie referendarz stanu Antoni Nowicki. Wynikiem tych pertraktacji był układ z dnia 6 sierpnia 1836 r. na mocy którego WM Kraków odstąpiło swe prawa posiadania własnej poczty Królestwu Polskiemu.

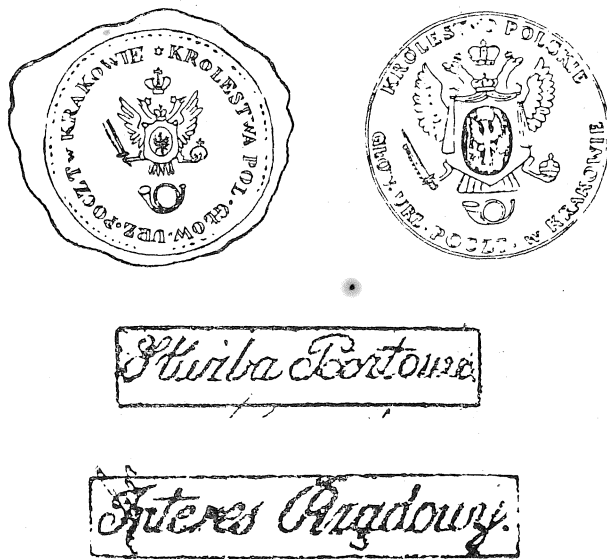
Po rozpatrzeniu różnych propozycji ustalono ostatecznie, że Królestwo Polskie będzie za dzierżawę pla-

cić WM Krakowowi 12 000 złp. Ponadto Królestwo Polskie zobowiązało się utrzymywać łączność pocztową w Okręgu. Dla podkreślenia suwerenności WM Krakowa urzędnicy pocztowi Królestwa Polskiego w Krakowie zostali umundurowani wg wzoru obowiązującego w tym kraju i musieli nosić podwójne herby: Krakowa i Królestwa Polskiego. WM Kraków przekazało Królestwu Polskiemu budynek poczty na Stradomiu oraz zobowiązało się zabezpieczyć go ochroną własnej milicji, a także udzielać odpłatnie eskorty dla poczty.

O pośpiechu jaki towarzyszył przejęciu poczty WM Krakowa przez Królestwo Polskie niech świadczy fakt, że mimo zawarcia układu 6 sierpnia 1836 r. i jego ratyfikacji przez Senat 18 lutego 1837 r., już 1 lipca 1837 r. dokonano likwidacji poczty WM Krakowa, ustanawiając w jej miejsce „Główny Zagraniczny Urząd Pocztowy Królestwa Polskiego”. Ten pośpiech można wytłumaczyć w znacznej mierze presją, jaką Rosja w tej sprawie wywierała na WM Kraków.

Dysponując większymi ilościowo i nowocześniejszymi środkami komunikacyjnymi, poczta Królestwa Polskiego niewątpliwie zapewniała wyższy poziom działania, szczególnie zaś częstszą i szybszą łączność Krakowa z Królestwem Polskim. Pewien regres nastąpił natomiast w samym Okręgu WM Krakowa, gdzie po zlikwidowaniu ekspedycji pocztowych, przesyłki rządowe były rozwożone przez konnych żandarmów.

Główny Zagraniczny Urząd Pocztowy Królestwa Polskiego w Krakowie przejął do stosowania dotychczasowe stemple poczty WM Krakowa, a ponadto wprowadził własne pieczęcie lakowe i inne atrybuty pocztowe. Fot. nr 8.



Fot. nr 8

W tym samym okresie, nieco wcześniej, bo w 1833 r., została utworzona przez delegowanych przedstawicieli Austrii, Prus i Rosji „Komisja Nadzwyczajna”, wobec której Senat wystąpił z wnioskiem o rewindykację przywileju pocztowego. Wniosek Senatu zmierzający do likwidacji poczty pruskiej i austriac-

kiej w Krakowie uzasadniono niekorzystną dla miast konkurencją tych poczty, pozbawiającą WM Kraków znacznego dochodu. Innym ważnym uzasadnieniem była niemożność sprawowania cenzury przesyłek nadchodzących do Krakowa (do czego WM Kraków było zobowiązane traktatem) za pośrednictwem poczty nie podlegającym władzom WM Krakowa.

Postulaty zawarte we wniosku Senatu zostały w pewnym zakresie uwzględnione przez Prusy, które dnia 28 października 1834 r., w wyniku prowadzonych pertraktacji między Dyrektorem poczty WM Krakowa Gadomskim a przedstawicielem rządu pruskiego Wiltch'kiem, podpisały układ regulujący działalność poczty pruskiej w WM Krakowie. Układ przyznawał prawo założenia przez Prusy ekspedycji pocztowych w Liszkach, Porębie i Lipowcu, na trasie z Krakowa do Nowego Bierania. Na trasie tej poczta pruska otrzymała prawo przewożenia podróżnych oraz utrzymywania łączności za pośrednictwem kurierów i sztafet. W zamian poczta pruska zobowiązała się przewozić bezpłatnie wysyłane przez władze WM Krakowa pisma, przesyłki pieniężne oraz pakiety.

Pruski urząd pocztowy w Krakowie i jego stacje pocztowe na terenie okręgu zobowiązano do wywieszania dwóch herbów: WM Krakowa i Królestwa Pruskiego, co miało symbolizować suwerenność WM Krakowa. W pruskich stacjach pocztowych rezydowali urzędnicy pocztowi WM Krakowa, do obowiązku których należała dalsza ekspedycja przesyłek urzędowych władz WM Krakowa adresowanych do wójtów i innych władz lokalnych.

Urząd poczty pruskiej mieścił się w domu senatora Dawida Oeschelewitza przy ul. św. Jana nr 462.

Poczta pruska w WM Krakowie stosowała trzy typy stempli nadawczych oraz jeden stempel odbiorczy. Stemple te z racji na niewielki obrót korespondencji do Prus są zaliczane do bardzo rzadko spotykanych (w filatelistyce niemieckiej, w katalogach, są najwyżej wycenione). Fot. nr 9.

KRAKAU
17. APR.



Fot. nr 9

Austria do wniosku Senatu WM Krakowa przedłożonego Komisji Nadzwyczajnej w sprawie rewindykacji przywileju pocztowego ustosunkowała się jednoznacznie odmownie, twierdząc nawet, że Kraków w systemie komunikacji pocztowej wchodzi w skład Cesarstwa Austriackiego. Nie pomogły argumenty wykazujące jak wielkie straty poniosła poczta WM Krakowa w wyniku pozbawienia jej możliwości utrzy-

mywania dawnych szlaków pocztowych, na których obecnie kursowała poczta austriacka.

Wprawdzie w Krakowie Austriacy utworzyli tylko zbiornicę listów (najniższej klasy placówkę pocztową) to jednak zważywszy, że nieopodal w Podgórzu posiadali stację pocztową i posthalterię, mogli bez trudu podołać wciąż rosnącemu obrotowi korespondencji między Krakowem a pobliskimi miasteczkami Galicji. W 1826 r. Kraków poprzez Podgórze uzyskał trzykrotne w ciągu tygodnia połączenia z miejscowościami leżącymi na szlaku z Wiednia przez Ołomuniec, a następnie przez Tarnów, Lwów do Radziwiłłowa. Trasę tę, łącznie z odcinkiem drogi między Krakowem a Podgórzem, obsługiwała poczta pospieszna tzw. szyb-kowozowa (Eilwagen).

Duża ilość korespondencji wymagała zwiększonej ilości atrybutów niezbędnych do świadczenia usług pocztowych. Taki stan rzeczy potwierdza fakt, że austriacka poczta w Krakowie stosowała największą ilość typów stempli pocztowych różnego przeznaczenia. Pierwszy austriacki stempel w Krakowie, używając niemieckiej nazwy miasta, uwzględniał pisownię łacińską i nosił nazwę „Cracau”. Stempel ten, bez daty, był stosowany od 1818 do 1824 r. Po tym okresie czasu poczta austriacka w Krakowie zaprzestała stosowania stempli w tym mieście, przekazując je do Podgórza. Stacja pocztowa w Podgórzu otrzymywane listy z Krakowa stemplowała stemplem z napisem „Cracovie”, co zgodnie z ówczesnie obowiązującymi przepisami pocztowymi miało określać kraj (państwo), z którego list nadszedł. W wyniku postępującej ewolucji stempla pocztowego, a także zachodzącej coraz częściej potrzeby dokładnego określenia daty wysłania przesyłki, następne stemple poczty austriackiej w Krakowie, poza nazwą miasta, posiadają także datę ich stosowania. Poza wymienionymi stemplami nadawczymi, poczta austriacka rozpoczęła też stosowanie stempli pomocniczych dla przesyłek wysyłanych jako polecane (Recommandirt), względnie opłaconych przez nadawcę (Franco). Fot. nr 10.

CRACAU Cracovie



Cracovie
9. AUG

RECOMANDIRT

FRANCO

Fot. nr 10

W lutym 1846 r. na tle przejawianych dążeń niepodległościowych i niezadowolonych z panujących warunków socjalnych, wybuchło w Wolnym Mieście powstanie, tzw. rewolucja krakowska. W dniach 22

lutego do 3 marca 1846 r. dyktator powstania Jan Tyssowski wśród mianowanych ministrów swojego rządu powołał także dyrektora poczty, którym został Hieronim Kochanowski. W czasie, kiedy zupełnie przestały działać w WM Krakowie poczty Prus, Austrii i Królestwa Polskiego, nowo mianowanemu dyrektorowi poczty udało się już 1 marca 1846 r. uruchomić pocztę konną do Michałowic, na szlaku do Królestwa Polskiego, i do Bierunia, na szlaku do Prus.

Powstanie, nie przygotowane należycie, w krótkim czasie upadło. W rezultacie tego przewodniczący tymczasowego rządu WM Krakowa feldmarszałek hr. Heinrich Castiglione w imieniu Austrii, Prus i Rosji, dnia 16 listopada 1846 r. ogłosił akt likwidacji WM Krakowa i jego Okręgu, oraz włączenie go do Austrii.

Po włączeniu WM Krakowa do Austrii, w jej imieniu „nadworny komisarz” hr. Maurycy Deym wydał dnia 14 grudnia 1846 r. zarządzenie, na mocy którego z dniem 16 grudnia 1846 r. ustanowiono w Krakowie stację pocztową. Dokonano jednocześnie zmiany lokalizacji poczty przenosząc ją z ul. Franciszkańskiej nr. 221 do gmachu Urzędu Skarbowego na Stradomiu, gdzie także usytuowano pocztalnię. Zarządzenie zawierało też rozkład jazdy kursów pocztowych oraz taryfę opłat w zależności od rodzaju świadczonych usług pocztowych. Dla wygody publiczności zainstalowano w Rynku Głównym skrzynkę listową przeznaczoną dla przesyłek prywatnych, które nie wymagały opłaty.

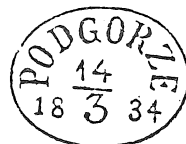
Austria na granicy z Królestwem Polskim nie posiadała placówki pocztowej pogranicznej, toteż funkcję takiej placówki spełniała poczta w Krakowie. Ten stan rzeczy potwierdza (między innymi) fakt, że przesyłki nadchodzące z Królestwa Polskiego, względnie z Rosji, do lub przez Kraków do Austrii, były przez pocztę austriacką w Krakowie oznaczone specjalnym stemplem, który określał kraj skąd przesyłka nadeszła.

W okresie istnienia WM Krakowa Austrii zależało na szybkim ekonomicznym i strategicznym rozwoju Podgórza, aby mogło stanowić ono przeciwwagę i konkurencję dla graniczącego z nim Krakowa. W ciągu I połowy XIX wieku Podgórze z małej osady stało się pokaźnym miastem, którego ludność stale wzrastała. Istniejąca w Podgórzu stacja pocztowa i pocztalnia wraz z wciąż wzrastającą ilością kursów pocztowych i korespondencji, poczęła odgrywać coraz ważniejszą rolę w austriackim systemie łączności pocztowej. Wzmoczona aktywność tej poczty wymagała częstszego wprowadzania nowych stempli pocztowych. Fot. nr 11.

W okresie panowania epidemii cholery w Galicji w latach 1830—1831, przy pocztowych stacjach granicznych były organizowane punkty sanitarne, w których poddawano dezynfekcji przesyłki pocztowe (po nakłuciu listu wprowadzano do niego gorące powietrze). Punkt taki był utworzony także w Podgórzu. Stosowano w nim specjalny stempel potwierdzający dokonanie dezynfekcji, o treści: „*zewnętrznie i wewnętrznie oczyszczony w Podgórzu*”. Stempel ten jest zaliczany do wyjątkowych rarytasów. Fot. nr 12.

Koniec lat czterdziestych XIX wieku zapoczątkował na ziemiach polskich, znajdujących się pod zaborami, rewolucję w zakresie środków łączności, polegającą na rozpoczęciu budowy nowych szlaków kolejowych.

Podgórze



Podgórze
21 JAN.

PODGORZE
14 AUG

PODGORZE
6. MAL.

Fot. nr 11

VON
AUSSEN UND INEN
GEREINIGT ZU
PODGORZE

Fot. nr 12

13 października 1847 r. po raz pierwszy wyruszył z Krakowa „*pierwszy parowiec krakowski ze znacznym ciągiem wagonów pojazdowych i transportowych*”. W ten sposób dano początek erze komunikacji kolejowej w Krakowie. Pierwsza linia kolei żelaznej licząca 65 km, łączyła Kraków z Mysłowicami (które w tym czasie znajdowały się pod zaborem pruskim) przebiegając na swej trasie przez Krzeszowice, Trzebinę i Szczakową. Rok później, w 1848 r., zbudowano odgańczenie od tej linii biegnące do Maczek, dzięki czemu uzyskano połączenie z koleją Warszawsko-Wiedeńską. Dalsze połączenie otrzymał Kraków ze Lwowem w 1861 r. Połączenie Krakowa z siecią już istniejących szlaków kolejowych biegnących do Wrocławia, Wiednia, Berlina, Warszawy, oraz z tymi, które były w Europie w trakcie budowy, dawało miastu szansę aktywizacji gospodarczej. W zbudowanym w 1847 r. dworcu kolejowym zainstalowano 25 lutego 1856 r. urząd pocztowy, który przejął ekspedycję przesyłek pocztowych. Dobiegł swego kresu czas dyliżansów.

O ile pierwsza połowa XIX wieku obfitowała w różnorodne, liczne i ważne zdarzenia czyniące historię poczty w Krakowie niezmiernie ciekawą, to druga jego połowa była na tyle ustabilizowana, że zdecydowałem się omówić dzieje poczty w Krakowie na tle pionierskich poczynąń we wdrażaniu nowych form i środków funkcjonowania łączności.

Dzień 1 czerwca 1850 r. otwiera nowy rozdział w historii poczty i filatelistyki na ziemiach polskich, tego bowiem dnia, w zaborze austriackim pojawia się nieznany dotąd nikomu znaczek pocztowy wydany w pięciu różnych nominałach: 1, 2, 3, 6 i 9 kreuzerów.

Pierwsze znaczki w Krakowie, mimo niewątpliwie wcześniejszych odgórnych instrukcji, narażały początkowo pewne problemy do rozwiązania. Nie było prawdopodobnie ścisłych i zupełnie jasnych wytycznych co do sposobu unieważniania znaczków nalepionych na listy, i tym należy może tłumaczyć fakt sporządzenia w Krakowie (jako jednym z kilku zaledwie miast w całej monarchii austriackiej) stempla ozdobnego bez nazwy miejscowości i daty, powszechnie określanego mianem „niemy”. Stempel ten na przesyłkach występuje z zasady na znaczkach, natomiast w innym miejscu na przesyłce znajduje się stempel z nazwą miejscowości i datą. Zasady tej nie przestrzegano konsekwentnie, bowiem spotyka się przesyłki tylko ze znaczkami skasowanymi stemplem niemym. Okres stosowania stempla niemego na pierwszym wydaniu znaczków austriackich był bardzo krótki, a poczta bądź z własnej inicjatywy bądź z polecenia władz nadrzędnych zaniechała jego stosowania. Wrodzona cnota oszczędności i przewidywania urzędników krakowskiej poczty nie dopuściła do zniszczenia stempla i kiedy około 13 lat później chwilowo brakło stempla do kasowania znaczków gazetowych, przypomniano sobie o stemple niemy i ponownie go stosowano. Opisany stempel jest najrzadszym znakiem pocztowym Krakowa i niewątpliwie najcenniejszym. Nie mniejszym rarytasem (milionowej wartości) byłaby przesyłka pocztowa (list) opłacona którymś z pierwszych znaczków wydanych 1 czerwca 1850 r. i skasowana stemplem także z tego dnia. Czy istnieje taka przesyłka z Krakowa? A może czeka jeszcze na odkrycie w kufrze prababci na strychu?

Po zaniechaniu stosowania stempla niemego na znaczkach I wydania Austrii, poczta w Krakowie i Podgórzu powróciła do stempli przedznaczkowych. Kres pionierskim eksperymentom położył wprowadzony do stosowania, znormalizowany przez pocztę austriacką, datownik. W latach sześćdziesiątych XIX wieku pojawił się stempel o ciekawym kształcie w postaci kwadratowej ramki o ściętych narożach. Z posiadanej i znanej dokumentacji tego stempla należy sądzić, że był on skonstruowany z przeznaczeniem do

stosowania jako stempel odbiorczy. Także tylko dla ściśle określonych celów (przesyłek wartościowych) sporządzono stempel podłużny, wzorowany na typie stempla stosowanego w Galicji, w okresie przedznaczkowym, który dotychczas spotykałem jedynie na przesyłkach pieniężnych. Fot. nr 13.

Rozwój poczty i wzrost korespondencji z początkiem lat siedemdziesiątych XIX wieku znalazł swe odbicie w treści stempla. W szczególności jako zasadę przyjęto podawanie roku, a w większych miejscowościach także numeru ekspedycji, czasem pory dnia.

Na skutek żądań i dla zaspokojenia ambicji narodowościowych władze austriackie wyraziły zgodę na wprowadzenie języka polskiego, jako drugiego obok niemieckiego, języka urzędowego. Od tego czasu stemple pocztowe Krakowa są dwujęzyczne. Pierwszy taki stempel został skonstruowany z nazwą Krakowa w języku polskim w górnej jego części i w języku niemieckim na dole. Chyba nie podobało się to austriackim władzom pocztowym skoro już w 1874 r. niemiecka nazwa miasta znalazła się w górnej części stempla. Fot. nr 14.

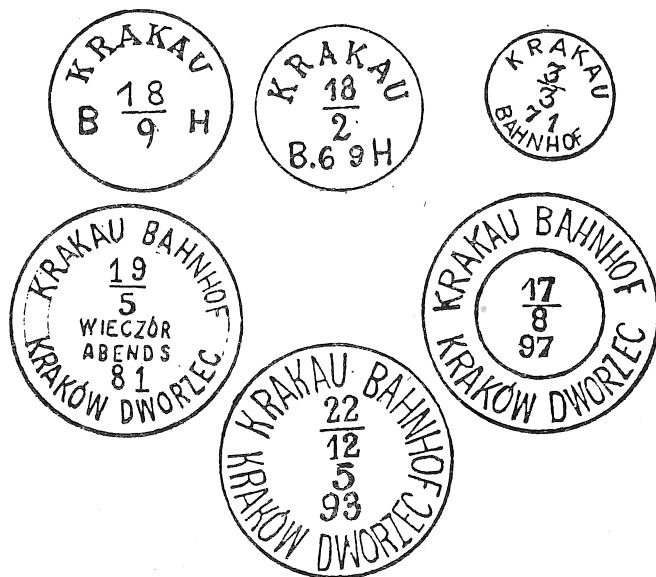


Fot. nr 14

Poza już działającym w okresie przedznaczkowym urzędem pocztowym w Podgórzu, którego stemple skasowane po 1850 r. nie odbiegają od typów stempli znormalizowanych, należy wymienić dworcowy urząd pocztowy otwarty w Krakowie w 1856 r. Urząd ten stosował szereg stempli różniących się od tych, które stosowały pozostałe urzędy pocztowe Krakowa, co zresztą jest zrozumiałe ze względu na ukierunkowanie jego działania. Litera „B”, „H” na stemple oznaczają niemiecką nazwę dworca — „Bahnhof”. Fot. nr 15.



Fot. nr 13



Fot. nr 15

W tym miejscu, zważywszy na niezwykle ciekawy i bogaty materiał, warto wspomnieć o istnieniu stempli ambulansów pocztowych łączących Kraków z innymi miejscowościami. Fot. nr 16.

K K FAHRENDES
POSTAMT № 2 FAHRENDE POST
KRAKAU WIEN 2



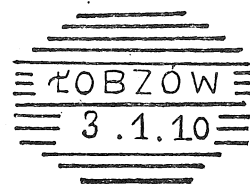
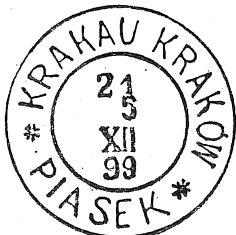
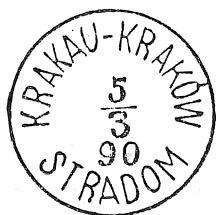
Fot. nr 16

Do najstarszych urzędów pocztowych w Krakowie należy zaliczyć Filialny Urząd Pocztowy, który został otwarty w celu odciążenia Miejskiego Urzędu Pocztowego. Fot. nr 17.



Fot. nr 17

Rozwój terytorialny miasta spowodował rozrastanie się Krakowa ku podmiejskim wsiom, które z czasem stały się jego przedmieściami, a z biegiem lat dzielnicami. Istniejące i powstające tam urzędy pocztowe początkowo nosiły odrębne nazwy, aby w okresie późniejszym przyjąć nazwę Kraków z dodaniem kolejnego numeru bądź nazwy poczty. Stemple tych urzędów, zależnie od okresu i klasy urzędu, stanowią bogaty zestaw typów w ramach obowiązujących, znormalizowanych stempli austriackich. Fot. nr 18.



Fot. nr 18

W 1887 r., z okazji Wystawy Krajowej, poczta zastosowała po raz pierwszy w Krakowie stempel okolicznościowy. O tym, że stemple okolicznościowe były bardzo rzadko stosowane, świadczy fakt, że na drugi stempel okolicznościowy w Krakowie trzeba było czekać aż 25 lat. Stosowano go z okazji VIII Kongresu Esperanto w sierpniu 1912 r. Fot. nr 19.



Fot. nr 19

W siedem miesięcy po wydaniu pierwszego znaczka poczta austriacka wprowadziła do obiegu pierwszy znaczek gazetowy. Do kasowania tych znaczków stosowano specjalne stemple, przy czym pierwszy stempel Ekspedycji Gazetowej w Krakowie zaliczony jest do bardzo rzadko spotykanych, co niewątpliwie zdecydowało o jego bardzo wysokiej wycenie w specjalistycznych katalogach. W okresie późniejszym znaczki gazetowe były kasowane stemplem Głównego Urzędu Gazetowego w Krakowie, a następnie pod koniec XIX wieku stemplem Głównego Urzędu Cłowego w Krakowie. Fot. nr 20.



Fot. nr 20

Poza stemplami zasadniczymi niezmiernie ciekawie przedstawia się dział pocztowych znaków dodatkowych, które poczta stosowała w Krakowie. Warto tu przede wszystkim wymienić stemple określające nazwę kraju nadania przesyłki. Stemple te stosowane

w Krakowie w okresie jeszcze przednaczkowym odnosiły się do korespondencji przychodzącej między innymi z Królestwa Polskiego. W 2 połowie XIX wieku z upływem czasu zmieniały swój kształt, a w wyniku zmian politycznych po 1863 r. zmieniły swą treść: „Pologne” na „Russie”. Fot. nr 21.

POLOGNE



Fot. nr 21

Wywodząca swój rodowód także z okresu przednaczkowego procedura „polecenia” doczekała się w 2 połowie XIX wieku licznych stempli, wśród których jako szczególnie ciekawy można wskazać stempel Urzędu Pocztowego „Kraków-miasto”, gdyż kształtem i typem różnił się od pozostałych stempli powszechnie stosowanych. Stempel ten spotykamy również w kolorze zielonym i niebieskim. Pozostałe stemple polecenia, stosowane w Krakowie w zależności od okresu ich wprowadzenia, uwzględniały prawie wszystkie zasadnicze typy znormalizowanych stempli polecenia w Austrii. Fot. nr 22.



RECOM

RNr



Fot. nr 22

Dnia 1 października 1886 r. (a w małych urzędach z dniem 1 września 1889 r.) poczta austriacka wprowadziła do obiegu nalepki polecenia. W Krakowie ze względu na dużą ilość funkcjonujących już urzędów pocztowych i stosowanie nalepek polecenia od pierwszych dni ich istnienia, można wyodrębnić cztery różne typy:

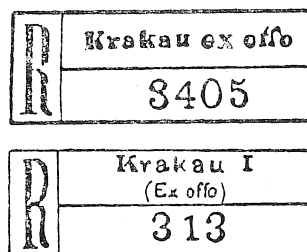
1. nalepki ząbkowane z symbolem №
2. nalepki z usuniętym symbolem № i numerem kolejnym pozostawionym na dawnym miejscu
3. nalepki z numerem kolejnym przesuniętym na środek nalepki
4. nalepki cięte z symbolem № przeznaczone dla małych placówek pocztowych.

Urząd pocztowy Kraków 5 stosował przez pewien okres czasu nalepkę z nazwą miasta w języku polskim. W treści nalepek pojawiły się również błędy drukarskie. Fot. nr 23.



Fot. nr 23

W obiegu były także nalepki polecenia ze specjalnym przeznaczeniem, tylko dla przesyłek urzędowych — „Ex offio”. Fot. nr 24.



Fot. nr 24

Mało znany, z racji rzadkości występowania, jest stempel zwrotu przesyłki stosowany przez pocztę w Krakowie. Ten rodzaj stempli nie był rozpowszechniony w działalności poczty austriackiej. W sumie znanych jest aktualnie 9 stempli z trzech miejscowości (najwięcej posiadał ich Wiedeń). Fot. nr 25.



Fot. nr 25

Nie można w opracowaniu tym pominąć pieczęci lakowych, które poczta w Krakowie stosowała dla zabezpieczenia przesyłek pieniężnych. Ten pełnoprawny znak pocztowy, spełniający bardzo istotny cel, stanowi najbardziej zaniedbaną dziedzinę wiedzy filatelistycznej z 2 połowy XIX wieku. Fot. nr 26.



Fot. nr 26

Początek XX wieku przyniósł z sobą dalsze nowości. M.in. pojawiły się firmowe koperty z wydrukowanym pocztowym znakiem opłaty, wykonane na zamówienie instytucji i przedsiębiorstw krakowskich.

W 1918 r. przypadł Krakowowi niewątpliwy zaszczyt być jednym z pierwszych miast na świecie, które zostały objęte oficjalną cywilną działalnością poczty lotniczej. 31 marca 1918 r. Kraków został połączony linią lotniczą z Wiedniem i Lwowem, a w okresie późniejszym z Budapesztem przez Wiedeń.

Przesyłki przysyłane i wysyłane z Krakowa opłacone pierwszymi znaczkami lotniczymi Austrii otrzymywały specjalny stempel pocztowy z określeniem „poczta lotnicza” w języku niemieckim i polskim. Fot. nr 27.



Fot. nr 27

Także utrzymywana łączność pocztowa z obleżoną twierdzą w Przemyśle odbywała się drogą lotniczą. Pierwszy lot z 23 listopada 1914 r., trzeci i czwarty z 26 grudnia 1914 r. i ósmy z 7 lutego 1915 r. zakończyły się lądowaniem w Krakowie. Fot. nr 28.

Fliegerpost Przemyśl
1915



Fot. nr 28

Pierwsza wojna światowa, w której dotychczasowi rozbiorcy Polski znaleźli się w dwóch wrogich blokach militarnych, dawała naszemu krajowi szansę na wywalczenie niepodległości.

6 sierpnia 1914 r. wyruszyła z Krakowa na rozkaz Komendanta Piłsudskiego I Kompania Kadrowa Strzelców, przekraczając granicę zaborów pod Michałowicami. W tym samym dniu Strzelecka Komenda Etapowa w Krakowie uruchomiła pierwszą pocztę polową, której zadaniem było utrzymanie wymiany korespondencji strzelców z ich rodzinami. Potrzeba taka zaistniała w związku z sukcesami na froncie: 7 sierpnia zajęto Miechów, a już 12 sierpnia Kielce.

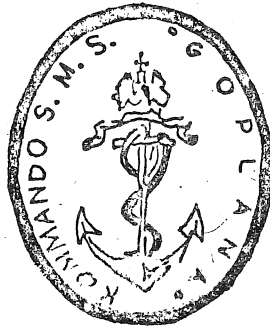
Organizatorem i pierwszym komendantem strzeleckiej poczty polowej był strzelec Dzwonkowski, pseudonim „Skierka”. Siedzibę poczty umieszczono w opróżnionym w tym momencie sklepie przy ul. Dunajewskiego 6 (obecnie 1 Maja), a następnie przeniesiono do lokalu w budynku znajdującym się na rogu ulicy Jagiellońskiej i św. Anny. Obsadę Składnicy Głównej Strzeleckiej Poczty Polowej, poza wymienionym komendantem, stanowiło sześciu funkcjonariuszy

pocztowych, dwóch ordynansów oraz dwóch kurierów. Składnica w Krakowie odbierała listy dla strzelców na froncie i ekspediowała je swoimi kurierami do pomocniczych składnic poczt polowych w Miechowie i Jędrzejowie. Przesyłki strzeleckiej poczty polowej stemplowano pieczęcią (istniały dwie pieczęcie tej samej treści i kształtu, różniące się jedynie wykresem liter), która nadawała im charakter wojskowy i tym samym zwalniała od opłaty pocztowej. Poza Krakowem pieczętunki poczty polowej były stosowane także w Jędrzejowie i Kielcach. Główna Składnica w Krakowie rozprawdzała także pocztówki i różne inne blankiety poczty polowej, a także znaczki i nalepki o charakterze dobroczynnym. Fot. nr 29.

STRZELECKA KOMENDA ETAPOWA
poczta polowa

Fot. nr 29

W czasie I wojny Kraków stanowił główną bazę austriackiej Flotyli Wiślanej, która na swych statkach miała zorganizowaną pocztę polową. Stemple tej poczty należą do wyjątkowo rzadkich obiektów filatelistycznych. Fot. nr 30.

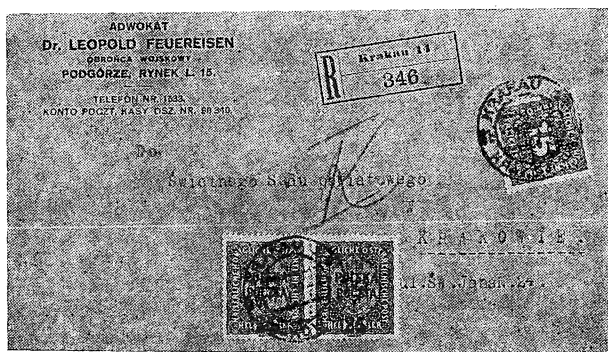


Fot. nr 30

Stemple, o których powyżej mowa, nie wyczerpują całości dokumentacji pocztowej z okresu I wojny światowej, stanowią natomiast walory o najwyższej randze filatelistycznej, a także historycznej.

11 listopada 1918 r. Polska odzyskała niepodległość. Działająca po tej dacie poczta w Krakowie z konieczności utrzymywała nadal w obiegu znaczki austriackie. Aby temu przeciwdziałać, a jednocześnie mając na uwadze brak możliwości (technicznych) szybkiego wykonania znaczków polskich, zdecydowano się dokonać w Krakowie nadruki na znaczkach austriackich.

kich: „Pocztą Polską”. Znaczki te, przeznaczone dla terenów byłego zaboru austriackiego, nazywa się potocznie, od miejsca ich powstania, znaczkami „Wydawnia krakowskiego”. Wydane 10 stycznia 1919 r. były używane aż do wyczerpania się nakładu. Fot. nr 31.



Fot. nr 31

Na tym kończy się podana w krótkim zarysie historia poczty w Krakowie do początków 1919 r. Oprócz tego celem powyższego opracowania było dokonanie inwentaryzacji wszystkich dotąd znanych (odkrytych) znaków pocztowych, którymi posługiwała się poczta w Krakowie. Pionierski charakter tej pracy polega więc na połączeniu, w pewnym zakresie, dziejów naszego miasta z historią jego poczty i filatelistyki.

Będąc uczuciowo związany z moim rodzinnym Krakowem, i jednocześnie jako filatelista, pragnę wyrazić wdzięczność dla Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, że zainspirowało mnie do stworzenia tego opracowania, a następnie, że uznało go godnym publikacji.

NOTATKA BIBLIOGRAFICZNA:

Źródła drukowane:

- ¹ „Dziennik Praw Królestwa Polskiego” z roku 1817.
- ² „Dziennik Rządowy Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu”, rok 1816, 1820, 1823, 1824—1827, 1830—1831, 1834.

³ „Regulamin pocztowy dla Księstwa Warszawskiego”, Warszawa 1809.

Literatura:

1. Dąbkowski Przemysław, *Rys urzędzeń pocztowych w dawnej Polsce*, Kraków 1903.
2. Dudziński Jan, *Pocztą polową Legionów*, Białystok 1938.
3. Klein Wilhelm, *Die postalischen Abstempelungen und andere Etwertungsarten auf den Österreichischen Postwertzeichen-Ausgabe 1867, 1883 und 1890*, Wien 1967.
4. Kowarzyk Władysław, *Poczty Wojskowe*, Kołomyja 1936.
5. Mikstein Stanisław, *Pieczęcie pocztowe na ziemiach polskich w XVIII wieku*, Białystok 1939.
6. Mueller Edwin, *Handbuch der Antwertungen von Österreich und Lombardei-Venetion auf den Freimarken-Ausgabe 1850-1864*, Wien 1961.
7. Mueller Edwin, *Handbook of the pre-stamp Postmarks of Austria*, New York 1960.
8. Namysłowski Władysław, *Pocztą Wolnego Miasta Krakowa*, Kraków 1913.
9. Polański Włodzimierz, *Jak przewożono pocztę polską w dawnych czasach*, Toruń 1925.
10. Snieżko Aleksander, *Dawne pieczęcie pocztowe*, Wrocław 1962.
11. Steinbach Ludwik, *Austriacka Pocztą w obu Galickach i w Bukowinie w latach 1772—1822*, Wrocław 1963.
12. Steinbach Ludwik, *Podręcznik przedfilatelistycznych pieczętek pocztowych Galicji i Bukowiny w latach 1772—1850*, Wrocław 1962.
13. Wüth Rudger, *Der Sonderpoststempel Österreich*, Wien 1867.

Opracowania własne Janusza Adamczyka:

1. *Die preussische Post im Freistadt Krakau*, w: „Sammler Express”, nr 5/1973.
2. *Stemple pruskiej poczty w Wolnym Mieście Krakowie*, w: „Filatelista”, nr 19/1974, str. 432—435.
3. *Znaki pocztowe stosowane w Krakowie w latach 1850—1919*, w: „Filatelista”, nr 3/1981, str. 59—61.
4. *Pocztą piesza Wolnego Miasta Krakowa*, w: „Filatelista”, nr 18/1984, str. 427—428.
5. *Pocztą Wolnego Miasta Krakowa stosowała stemple pocztowe*, w: „Filatelista”, nr 21/1985, str. 484—485.
6. *Badania i ustalenia merytoryczne na podstawie materiału pocztowego zgromadzonego we własnym zbiorze filatelistycznym*.